Nowy Czas

Nr 40 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 6 kwietnia 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Berlin a Jugosławia

(Telefonem od własnego korespondenta Polskich Wiadomości Prasowych).

Berlin. Poseł niemiecki w Belgradzie v. Heeren przybył do Berlina i złożył bezpośrednio sprawozdanie o sytuacji w Jugosławii. Ponieważ poseł v. Heeren jako dyplomatyczny przedstawiciel Niemiec w okresie najgorętszych wypadków w Jugosławii przebywał tam od czasu wybuchu kryzysu, przeto z natury rzeczy był on najbardziej powołaną osobistością do złożenia dokładnego obrazu panujących tam stosunków. Również poseł jugosłowiański w Berlinie, który jak wiadomo także wyjechał celem nawiązania osobistego kontaktu ze swym rządem, oczekiwany jest tu w najbliższym czasie. Ponieważ informacje udzielone bezpośrednio przez posła niemieckiego znajdują się jeszcze w chwili obecnej w stadium badania, dotychczas nie udało się nam uzyskać naświetlenia stanowiska strony niemieckiej wobec znanych wypadków.

Ogólna opinia także i w dniu dzisiejszym idzie w tym kierunku, że w sytuacji nie zaznacza się żadna poprawa, raczej można mówić o pogorszeniu jej. Rząd niemiecki z natury rzeczy w obecnym stanie wypadków stoi w najściślejszym kontakcie z zaprzyjaźnionymi krajami, zwłaszcza na południowym-wschodzie Europy, co jest zrozumiałym następstwem wytworzonej sytuacji i ścisłych stosunków politycznych tych krajów z Niemcami. Należy przypuszczać, że ta wymiana poglądów służy obustronnemu poinformowaniu i wyjaśnieniu sytuacji, a ponadto poświęcona jest rozważeniu wszelkich ewentualności na przyszłość, jakie mogą wyniknąć z rozwoju wypadków w Jugosławii. Nie należy się dziwić, że obecna sytuacja przyczyniła się do powstania licznych i różnego rodzaju pogłosek, co do których tu jednak nie zajmuje się żadnego stanowiska.

Berlin zachowuje zimną krew

Istambuł. Turecki dziennik „Son Posta" z uznaniem podkreśla, że Berlin zachowuje niezwykle zimną krew w związku z wydarzeniami w Białogrodzie. W pewnych kołach spodziewano się natychmiastowego wystąpienia Niemiec z ultimatum, a w wypadku jego odrzucenia rozpoczęcia operacyj wojskowych. Niemiecka dyplomacja zawsze wykazywała siłę woli i zimną krew i dlatego wzbudza ogólny szacunek.

Granice Jugosławii hermetycznie zamknięte

(Telefonem od własnego korespondenta PWP.)

Szeged. Jugosłowianie hermetycznie zamknęli swoje granice. Według wiadomości nadeszłych do tutejszych węgierskich władz wojskowych, umocnienia graniczne zostały obsadzone przez żołnierzy jugosłowiańskich na stopie wojennej. Podobnie strona jugosłowiańska czyni również inne przygotowania wojskowe w sposób jak najbardziej intensywny.

Budapeszt. Według wiadomości nadeszłych tu z Belgradu na całym terytorium Jugosławii, a zwłaszcza w Chorwacji, rozrzucone ulotki wypowiadające się przeciw polityce obecnego rządu. Władze prokuratorskie wydały polecenie zastosowania represji przeciwko rozpowszechnianiu tych ulotek.

Bukareszt. Nadchodzące tu listy donoszą zgodnie, że do Milanunac napływają tratwy z materiałami wybuchowymi i kamieniami, przy pomocy których zamierzone jest zablokowanie kanałów i rzek spławnych. 40 chłopów niemieckich, którzy uciekli poza granicę rumuńską, opowiadają, że po stronie jugosłowiańskiej obrabowano ich ze wszystkich środków żywności i że grożono im śmiercią w razie ucieczki. Na północ od Drawy przystąpiono do budowania zapór pancernych.

Magyarboly. (Koło Pięciokościołów). Chłopi niemieccy pochodzący z miejscowości Illocka nad granicą węgiersko jugosłowiańską opowiadają, że po drugiej stronie granicy w Jugosławii można było obserwować od nocy na wtorek pożar szeregu gospodarstw, należących do rolników niemieckich. Ponieważ Jugosłowianie obsadzili również wszystkie tamtejsze przejścia graniczne posterunkami wojskowymi, tylko 2 Niemcom udało się zbiec na terytorium węgierskie. Uciekinierzy ci również donoszą o zorganizowanym terrorze przeciwko Niemcom.

Sztokholm. „Times" publikuje dłuższy własny komentarz na temat wydarzeń w Serbii, przy czym oświadcza, że Jugosławia może liczyć na „całą pomoc imperium angielskiego".

Temeszwar. Ochotnicza organizacja serbskich „Czetników" — jak donoszą z pogranicza jugosłowiańskiego — została wszędzie wyposażona w broń i amunicję. W samej tylko miejscowości Botszar rozdano pomiędzy Czetników 400 karabinów i kilka tysięcy sztuk amunicji.

Od 12 kwietnia począwszy
podróżować wolno koleją tylko
za zezwoleniem Starostwa Powiatowego (Miejskiego)

Dyrekcja Generalna Niemieckiej Kolei Wschodniej podaje do wiadomości, że od 12 kwietnia począwszy podróżować wolno koleją tylko za zezwoleniem Starostwa Powiatowego (Miejskiego). Zarządzenie to nie obowiązuje na kolejach wąskotorowych i w ruchu podmiejskim węzła warszawskiego.

Zarządzenie to wydano celem zwalczania handlu ukradkowego i celem odciążenia ruchu na kolejach.

Zarządzenie to nie dotyczy m. in. funkcjonariuszów umundurowanych polskiej policji komunalnej. Żydzi podlegają dotychczasowym przepisom.

Starostwa Powiatowe (Miejskie) wystawiają zaświadczenia, zezwalające na podróż koleją dla osób prywatnych (miesięczne i jednorazowe). Zaświadczenie to nie uprawnia jeszcze w każdym wypadku do korzystania z pociągu. Nadawanie bagażu również podlega zezwoleniu. Urzędnicy narodowości nie-niemieckiej otrzymają zaświadczenia na prawo jazdy od swoich władz, funkcjonariusze i robotnicy Niemieckiej Kolei Wschodniej zaś od właściwych instancyj.

Podróżujących nie posiadających legitymacji uprawniającej do odbycia podróży na najbliższej stacji kolejowej wydali się z pociągu. (Według doniesienia „Krakauer Zeitung").

Wysłannik Tenno odjechał z Rzymu

Rzym. Minister spraw zagranicznych cesarstwa Japonii Matsuoka opuścił we czwartek o godzinie 10 stolicę Włoch. Celem pożegnania dostojnego gościa zjawili się na dworcu kolejowym: włoski minister spraw zagranicznych hrabia Ciano, sekretarz partii minister Serena, podsekretarze stanu w prezydium rady ministrów oraz w trzech ministerstwach sił zbrojnych, szef sztabu generalnego milicji faszystowskiej Starace, gubernator Rzymu książę Borghese, niemiecki ambasador von Mackensen, posłowie państw, które przyłączyły się do paktu trzech mocarstw oraz liczni dygnitarze partii, władz państwowych i sił zbrojnych. Minister Matsuoka, któremu ludność Rzymu w drodze na dworzec zgotowała jeszcze raz owacyjne manifestacje, pożegnał się w sposób niezwykle serdeczny z obecnymi. Niemal aż do samego odjazdu rozmawiał on z ministrem spraw zagranicznych hrabią Ciano. Wreszcie obaj ministrowie uścisnęli sobie na pożegnanie długo i serdecznie prawice, poczym minister Matsuoka wsiadł do specjalnego pociągu, który ruszył powoli w drogę wśród dźwięków hymnów narodowych włoskiego i japońskiego.

Kontrofensywa niemiecka w Cyrenaice

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: W Afryce Północnej sukces, uzyskany w dniu 31 marca przez niemieckie i włoskie oddziały pancerne oraz lotnictwo bojowe, został w dalszym ciągu rozszerzony. Zdobyto przy tym 30 nieprzyjacielskich samochodów ciężarowych. Lotnictwo przeprowadziło zbrojne wywiady nad obszarem morskim dokoła Wielkiej Brytanii, prowadząc przy tym również i wczoraj skuteczną akcję przeciwko nieprzyjacielskiej żegludze handlowej. Zatopiono przy tym 2 okręty o pojemności 4.000 br. ton r., zaś 6 okrętów handlowych częściowo tak ciężko uszkodzono, że należy się liczyć z ich stratą. Jeden samolot bojowy w czasie ataku w locie nurkowym na jeden z portów lotniczych w południowej Anglii zniszczył 3 samoloty nieprzyjacielskie i uszkodził kilka innych. Dalsze ataki powietrzne były skierowane na obiekty portowe i przemysłowe w Anglii południowej i Szkocji. Na Morzu Śródziemnym niemieckie samoloty bojowe w czasie ataku przeprowadzonego z niezwykłą brawurą na transport morski, płynący pod silnym konwojem na zachód od Krety, zniszczyły dwa nieprzyjacielskie uzbrojone okręty handlowe o łącznej pojemności 16.000 br. ton r. Nieprzyjaciel ani za dnia, ani w nocy nie dokonywał nalotów na Niemcy.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Pościg za Anglikami odrzuconymi w Afryce Północnej koło Marsa el Breca przez oddziały niemieckie i włoskie trwał w dalszym ciągu w dniu 2 kwietnia. Zajęto Agedabia i dotarto do Zutina. Nieprzyjaciel cofa się pospiesznie w kierunku północnym. Liczba jeńców oraz zdobyczy w postaci opancerzonych i nieopancerzonych samochodów ciężarowych jest znaczna, własne straty są niezwykle małe.

Jednogodzinna rozmowa Ojca św. z Matsuoką

(Telefonem od własnego koresponedenta Polskich Wiadomości Prasowych).

Rzym. Minister spraw zagranicznych Matsuoka został we środę przed południem przyjęty na audiencji przez papieża Piusa XII. Około godziny 8.30 rano wszyscy dygnitarze dworu papieskiego odprowadzili japońskiego ministra spraw zagranicznych i jego otoczenie w trzech samochodach Watykanu z willi „Madame" i towarzyszyli mu do Watykanu, dokąd przybyli na krótko przed godziną 9-tą. W sali Olementina, gdzie ustawili się studiujący w Rzymie japońscy seminarzyści, japońskiego ministra spraw zagranicznych powitał pewien kapłan japoński w ojczystym języku, po czym tajny ochmistrz wprowadził ministra do papieskiej biblioteki, w której oczekiwał papież Pius XII. Rozmowa, w czasie której papież wręczył japońskiemu ministrowi złoty medal, trwała przeszło godzinę. Następnie minister Matsuoka przedstawił papieżowi swoje otoczenie, po czym udał się do kardynała-sekretarza stanu Maglione. Po rozmowie, która trwała 3 kwadransy, minister Matsuoka wśród zwykłego ceremoniału o godz. 11.30 opuścił Watykan. Wkrótce po tym kardynał-sekretarz stanu Maglione złożył japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych rewizytę w willi „Madama".

Po audiencji, udzielonej przez papieża japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych. Ojciec św. udzielał zwykłych środowych audiencyj, na których zjawili się również członkowie niemieckich i włoskich sił zbrojnych. Przy tej sposobności zaraz na początku audiencji papież zwrócił się do seminarzystów japońskich i oświadczył im, że audiencja ich ministra spraw zagranicznych była istotnie pięknym przyjęciem. Papież cieszy się, że mają oni tak zdolnego ministra spraw zagranicznych i udzielił ich dalekiej ojczyźnie swego błogosławieństwa.

Zajęcie miejscowości Marsa el Brema

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Na froncie greckim nie wydarzyło się nic szczególnego. W Afryce Północnej włoskie i niemieckie oddziały zmotoryzowane, po przełamaniu nieprzyjacielskiego oporu zajęły miejscowość Marsa el Brega na terenie Cyrenaiki. Nasze samoloty bombardowały statki zakotwiczone w porcie Bengasi, zatapiając jeden z nich. Na terenie Afryki wschodniej rozwijała się w ciągu dnia wczorajszego obrona naszych wojsk przed przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi zarówno na froncie północnym jak i w rejonie rzeki Auase. Nasze samoloty myśliwskie, operujące w Afryce wschodniej zestrzeliły dwa aparaty typu Hurricane oraz dwa nieprzyjacielskie bombowce.

Niemiecki korpus afrykański w akcji

Anglicy wycofali się na Agedabia. — 42.000 ton ropy spłynęło z zatopionych cystern do morza

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Oddziały pancerne niemieckiego korpusu afrykańskiego w toku na wielką skalę zakrojonej akcji wywiadowczej w Afryce Północnej, przy współdziałaniu lotnictwa niemieckiego i włoskiego zajęły w dniu 31-go marca pewną wysuniętą naprzód bazę oraz umocnioną pozycję nieprzyjaciela. Nieprzyjacielskie przeciwataki były bezskuteczne. Wzięto do niewoli jeńców oraz zniszczono w walkach na ziemi oraz przy pomocy ataków powietrznych liczne brytyjskie tanki wywiadowcze i samochody ciężarowe. Nieprzyjaciel wycofał się pospiesznie na Agedabia. Własne straty są nieznaczne. Łódź podwodna pod dowództwem kapitana marynarki Herberta Schultze zatopiła na Północnym Atlantyku 5 nieprzyjacielskich okrętów o łącznej pojemności 35 300 br. ton r., płynących przeważnie w transportach konwojowanych. Należy się liczyć ze zniszczeniem dalszego wielkiego parowca, który został storpedowany. Samoloty należące do eskadry bojowej dowodzonej przez majora Ulbrichta zniszczyły 6 wielkich parowców-cystern o łącznej pojemności 42.000 br. ton r. u wejścia do kanału św. Jerzego. Jeden klucz tej samej eskadry pod dowództwem porucznika Münza zaatakował, jak już doniesiono z niezwykle pomyślnym rezultatem pewne lotnisko na południowym wybrzeżu brytyjskim. W czasie tego ataku zbombardowano celnie hangary i schrony i zniszczono z zupełną pewnością 24 samoloty na ziemi. Inne samoloty bojowe ciężko uszkodziły 5 wielkich okrętów handlowych. Dalsze ataki bombowe były skierowane na lotniska w Newquay i w Anglii środkowej. Nieprzyjaciel ani za dnia, ani w ciągu nocy nie dokonywał nalotów na terytorium Rzeszy.

Echo starcia angielsko-francuskiego

koło wybrzeża Algieru

„Polskie Wiadomości Prasowe" piszą: Vichy. Rząd francuski drogą przez Waszyngton wystosował do rządu brytyjskiego bardzo ostry protest z powodu ataku angielskiej floty na francuski transport konwojowany koło wybrzeża Algieru. Wbrew twierdzeniom angielskim, jakoby okręty francuskie posiadały na pokładzie towary podlegające konfiskacie, francuskie władze marynarki oświadczają, że ładunek konwoju składał się z 15 000 ton ryżu z Madagaskaru i Indochin, 1500 ton jarzyn i 7000 ton owsa. Wszystkie te artykuły żywnościowe były przeznaczone na wyżywienie ludności francuskiej w miesiącu kwietniu. Francuskie koła rządowe zwróciły uwagę na wahanie i niepewność czynników angielskich przy propagowanym ujmowaniu akcji angielskiej. Tutejsze koła miarodajne protestują przeciwko próbom ze strony Anglików w kierunku usprawiedliwienia ataku na francuski transport konwojowany koniecznościami, wynikającymi z blokady. Gdyby Anglia — oświadczają tu — w ostatnich miesiącach rekwirowała jedynie francuskie okręty towarowe, możnaby ewentualnie przyznać, że blokada jest prowadzona zgodnie z prawami wojennymi. Fakt jednak, że Anglia od miesięcy konfiskuje niezaładowane okręty francuskie, pozwala na wyciągnięcie wniosku, że blokada Francji nie jest decydującym czynnikiem dla postępowania Anglii, ale chodzi tu wyłącznie o rabunek okrętów.

W związku z tym znajduje tu rozpowszechnienie doniesienie angielskiej agencji Reutera, według której również Stany Zjednoczone zamierzają skonfiskować 15 okrętów francuskich, znajdujących się w portach amerykańskich. Jak słychać dalej, policja nowojorska sporządziła już listę francuskich okrętów handlowych, znajdujących się w porcie w Nowym Jorku. Wchodzi tu w rachubę ogółem 8 okrętów, wśród nich olbrzymi parowiec „Normandie". Jak się dowiaduje nasz korespondent, w międzyczasie z pośród tych 8 okrętów, dwa parowce wypłynęły w nieznanym kierunku, podczas gdy reszta czyni przygotowanie do szybkiego wyjazdu. Wypadki te dowodzą — jak oświadcza się w Vichy — jak ma się w rzeczywistości sprawa z Anglią i angielską obłudą. Oburzającym jest, że temu postępowaniu Anglików sekundują Amerykanie. Panuje tu przekonanie, że admirał Darlan po swym powrocie do Vichy odpowie na pogróżki angielskie, przy czym oświadcza się, że dawny sprzymierzeniec Francji dopuścił się niczym nieusprawiedliwionej brutalnej agresji. Szczególnie w kołach admiralicji panuje wielkie oburzenie z powodu metod angielskich, przy czym panuje tam zdecydowanie w kierunku wystąpienia odpowiednimi środkami przeciwko korsarstwu angielskiemu. Potwierdzają tu wiadomość, że eskadra brytyjska wskutek celnych strzałów z ciężkich dział baterÿ nadbrzeżnych odniosła silne uszkodzenia; dotyczy to zwłaszcza jednego krążownika brytyjskiego większego typu.

Nieprzerwana działalność lotnictwa włoskiego

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Na froncie greckim na odcinku 11-ej armii zduszono w zarodku wypady nieprzyjacielskie o lokalnym znaczeniu. Eskadry naszego lotnictwa bombardowały obozy amunicyjne, oraz obrzuciły bombami rozpryskowymi wojska nieprzyjacielskie. W Afryce Północnej jedna z naszych eskadr bombowców eskortowana przez myśliwce niemieckie zbombardowała nieprzyjacielskie bazy powietrzne, oraz wojskowe obiekty, niszcząc przy tym na ziemi 3 samoloty i wzniecając wielkie pożary. Myśliwce niemieckie zestrzeliły w walkach powietrznych jeden samolot typu Hurricane. Samoloty brytyjskie dokonały nalotu na Misurata. Kilka osób odniosło rany oraz wyrządzono nieznaczne szkody materialne. W Afryce Wschodniej trwa w dalszym ciągu zacięta walka na północnym odcinku pomiędzy Keren i Asmarą. Pomimo rzucenia przez nieprzyjaciela znacznych ilości wojsk i oddziałów zmotoryzowanych, nasze oddziały stawiają bohaterski opór. Jedna z naszych eskadr bombowców zaatakowała lotnisko w Giggiga. W walce powietrznej z myśliwcami nieprzyjacielskimi zestrzelono jeden samolot typu Gloster. Inne nasze samoloty zbombardowały skutecznie brytyjskie samochody ciężarowe.

Odbudowa pogłowia bydlęcego w okręgu radomskim

Obszar okręgu radomskiego wykazywał przed wojną pogłowie świń około 600.000 sztuk. Ilość ta na skutek działań wojennych została stosunkowo zdziesiątkowana. W celu zabezpieczenia wyżywienia okręgu, koniecznym było w pierwszym rzędzie zwiększenie pogłowia świń. W tym też celu, oraz dla ulepszenia hodowli, sprowadzono z Rzeszy około 250 knurów oraz z górą 2000 sztuk rasowych świń wiejskich z Niemiec i z Danii. Produkcja hodowlana przestawiona została na szybko dojrzewający gatunek świni mięsnej. Ilość chlewów zarodowych, zarejestrowanych w Związku Hodowców Świń, zwiększyła się z 46 za czasów polskich, na 116, liczących około 580 macior i 119 knurów. — Jeżeli chodzi o hodowlę koni, na terenie dzisiejszego okręgu radomskiego hodowano przed wojną gatunek konia, stanowiącego typ kawaleryjski. Kierunek ten zachowany został po przejęciu administracji przez władze niemieckie. Na terenie okręgu radomskiego istnieje 222 stadnin, zarejestrowanych w oficjalnym Towarzystwie Hodowców Koni. W wyniku przeprowadzonego w roku ubiegłym licencjonowania ogierów, zarejestrowano z górą 700 ogierów własności prywatnej, podczas gdy wysoki odsetek — mianowicie 613 ogierów — pozbawiony został licencji. Ponadto okręg dysponuje jeszcze 139 ogierami ze stadnin państwowych. W roku bieżącym urządzone mają być specjalne zakłady hodowlane dla źrebaków, w celu odpowiedniego i racjonalnego dochowu dla źrebiąt. — Związek Hodowców Owiec na terenie okręgu radomskiego obejmuje 47 stad, z których 16 uważać można za dobre. Obecnie hoduje się szczególnie owce czarne i rasę „Merino". Z istniejących tu 5 zakładów hodowlanych owiec karakułowych, najbardziej znanym jest zakład hodowlany w Winiarach. W celach poprawy hodowli owiec sprowadzono z Rzeszy około 1000 sztuk owiec wysokogatunkowych. — Zamierzany jest przywóz z Rzeszy większej ilości kóz, celem zachęcenia uboższej ludności okręgu radomskiego do hodowania tego tak pożytecznego zwierzęcia domowego. Już jedna dobra koza przynosi przede wszystkim biedniejszemu mieszkańcowi przedmieść w większym mieście znaczne korzyści. W hodowli drobiu przeważają kury gatunku „Grünfüssler" i „Rhode-Island-Red", zaś w hodowli królików gatunki Chinchilla i biała „Angora".

Życie gospodarcze Japonii

ma być przygotowane do wymagań totalnej mobilizacji

Tokio. Premier Konoye oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że po wstąpieniu Ogury do gabinetu nie zamierza on dokonywać dalszych zmian, wzmacniających lub przekształcających gabinet. Ogura posiada pełnomocnictwa życia gospodarczego kraju do potrzeb totalnej mobilizacji w ścisłym porozumieniu z urzędem planowania sił zbrojnych, oraz gospodarczymi ministerstwami. W związku z tym „Tokio Asahi Szimbun" oświadcza, że gabinet premiera Konoye dzięki wstąpieniu Hiranumy jako ministra spraw wewnętrznych, oraz Yanaguy jako ministra sprawiedliwości doznał wzmocnienia od strony politycznej, podczas gdy solidarność stronnictwa „Taisei Yokusan Kai" (Zjednoczenie ludowe celem popoparcia polityki cesarza) z polityką państwową oznacza stworzenie duchowych fundamentów gabinetu w szerokich warstwach ludowych. Mianowanie Ogury jako przedstawiciela wpływowego koncernu „Szumitomo" na stanowisko pełnomocnika gospodarczego rządu jest równoznaczne z trzecim wzmocnieniem gabinetu od strony gospodarczej, co nabiera tym większej wagi, jeżeli się zważy, że tak niebędne organiczne włączenie japońskiego życia gospodarczego do akcji mobilizacji narodu istniało dotychczas tylko na papierze.

Utworzenie żydowskiej dzielnicy w Kielcach

Zarządzeniem pana starosty miejskiego w Kielcach wszyscy żydzi osiedleni w Kiecach winni zamieszkiwać w dzielnicy żydowskiej, obejmującej północną i południowo-wschodnią część miasta. Stały pobyt poza obrębem tej dzielnicy mieszkalnej jest żydom wzbromiony. — Polacy mieszkający na terenie dzielnicy żydowskiej winni mieszkanie swoje przenieść do 3-go bieżącego miesiąca do godziny 12-ej poza obręb tej dzielnicy. Mieszkania wskazywać będzie miejski urząd mieszkaniowy. Nieżydzi, którzy do tego terminu mieszkań swoich w żydowskiej dzielnicy nie opuszczą, zostaną wysiedleni przymusowo i nie wolno im będzie przy przymusowym wysiedleniu przenieść urządzeń, zapasów towarów i t. p. do nowego miejsca zamieszkania. Żydzi zamieszkujący jeszcze poza obrębem dzielnicy żydowskiej, winni mieszkania swoje do 5-go bieżącego miesiąca do godziny 12-tej przenieść do dzielnicy żydowskiej. Mieszkania w tej dzielnicy przydzielać będzie urząd kwaterunkowy przy radzie starszych żydów. Urządzenia, rzeczy osobistego użytku, jak również urządzenia sklepów i prawidłowo nabyte zapasy towarowe mogą być przy tym ze sobą zabrane. Żydzi, którzy mieszkań swoich w podanym terminie nie przeniosą do dzielnicy żydowskiej zostaną przymusowo z Kielc wysiedleni. Przy wysiedleniu przymusowym nie wolno im będzie zabrać ze sobą urządzeń mieszkaniowych, zapasów towarowych itp. — Lokale handlowe, warsztaty i inne przedsiębiorstwa żydowskie, położone poza obrębem dzielnicy żydowskiej muszą być również przeniesione do dzielnicy żydowskiej, chyba, że przedsiębiorstwa te są pod zarządem powierników. Przedsiębiorstwa będące pod zarządem powierników są od przeniesienia zwolnione. Znajdujące się na terenie dzielnicy żydowskiej nieżydowskie przedsiębiorstwa winny być z dzielnicy tej przeniesione. Nieżydom wzbronione jest udzielanie żydom schronienia. Przy wykroczeniach zostaną mieszkania nieżydów zarekwirowane. Wszystkie w związku z przebiegiem akcji przesiedleniowej opróżnione mieszkania należy bezwłocznie zgłaszać, żydzi zgłaszają się w radzie starszych żydów, nieżydzi w polskim urzędzie mieszkaniowym. Utworzoną dzielnicę żydowską należy uważać o tyle za otwartą dzielnicę mieszkalną, że dostęp do niej nieżydom nie jest zasadniczo wzbroniony. Opuszczanie dzielnicy żydowskiej przez żydów w celach handlowych lub innych dozwolone jest tylko, jeżeli są w posiadaniu przepustki z fotografią, wystawionej przez starostwo miejskie. Wnioski o przepustki należy składać w starostwie za pośrednictwem rady starszych z podaniem wyczerpującego uzasadnienia i dołączeniem 2-ch fotografii. Zatrudnieni w nieżydowskich przedsiębiorstwach poza obrębem dzielnicy żydowskiej, żydzi otrzymają przepustki do zbiorowego wmarszu i wymarszu ze swej dzielnicy mieszkalnej do swych miejsc pracy. — Wstęp i przebywanie na ulicy Radomskiej, Piotrkowskiej i Bodzentyńskiej jest wzbroniony. Prawidłowym urządzeniem żydowskiej dzielnicy mieszkalnej, utrzymaniem porządku oraz wymaganych urządzeń, szczególnie sanitarnych i socjalnych, winna się zająć rada starszych żydów. Odpowiada ona przed starostą za przeprowadzenie bez żadnych usterek wszystkich niezbędnych zarządzeń. Niezastosowanie się do rozporządzenia i postanowień będzie bezwzględnie surowo ścigane i karane, przy czym majątek ulegnie konfiskacie.

Transport drzewa w okręgu radomskim

Zagadnienie zaopatrzenia w drzewo Generalnego Gubernatorstwa sprowadza się obecnie w pierwszej linii do problemu przewozu. Niedostateczna ilość oraz zły stan dróg dojazdowych dotychczas uniemożliwiały transportowanie z lasów ściętego drzewa przy pomocy zmotoryzowanych pojazdów. Cała dostawa w poprzednim roku została przeprowadzona jedynie przy użyciu zaprzęgów konnych. Przeprowadzenie tego mogło być uskutecznione na podstawie ustawowego uregulowania obowiązku dostarczania zaprzęgów i sprężystej akcji Komendy ochrony lasów. Właścicielom furmanek udzielane były, przez wydział lasów, premie w postaci pokarmów dla koni, a zwłaszcza owsa. Ponadto zaopatrywano pojazdy w smary i uprzęż. Obecnie brak pojazdów — spowodowany ciągle wzrastającym tępem ogólnej odbudowy Generalnego Gubernatorstwa — powoduje też pewne trudności w przewozie drzewa ściętego w 1941 roku. Starania władz, a zwłaszcza wydziału lasów w urzędzie Generalnego Gubernarorstwa skierowane są w granicach objętych obecnymi stosunkami wojennymi — by transport drzewa przerzucić z zaprzęgów konnych na pojazdy zmotoryzowane. W tym celu przeprowadza się odbudowę dróg leśnych, aby umożliwić przewóz zmotoryzowany. Ponadto w większych ośrodkach leśnych projektowane są budowy kolejek wąskotorowych. W niektórych większych państwowych obszarach leśnych, punkt ciężkości trasportu drzewa spoczywał na nielicznych, jeszcze w czasie wojny światowej wybudowanych kolejkach leśnych. W okręgu radomskim są jeszcze do dzisiaj cztery kolejki wąskotorowe, wybudowane przez niemieckie względnie austriackie oddziały, o łącznej długości toru 186 kilometrów. Tabor tych kolejek jest obecnie uzupełniony.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW — 5. IV. 1941.

Wspólnicy fałszywej hrabianki skazani na więzienie. Sprawa wspólników fałszywej hrabianki Heleny Hemplowej — Joska Kauflera vel Tajchnera z Jędrzejowa i Stanisława Kowalskiego z Rakoszyna koło Jędrzejowa — o czym donosiliśmy w swoim czasie — zakończyła się wyrokiem skazującym sądu okręgowego kieleckiego na sesji wyjazdowej w Jędrzejowie w tych dniach. Za sfałszowanie aktów rejentalnych i zaświadczeń pewnych instytucji, na podstawie których Hemplowa dopuściła się oszustw i zbierała na wsi kontyngent rzekomo dla szpitala powiatowego w Jędrzejowie, Kaufler został skazany na 10 miesięcy więzienia, zaś Kowalski za współudział w oszustwach na pół roku więzienia. Kaufler był już dwukrotnie karany za pewne przestępstwa. Główna oskarżona Hemplowa, podająca się za hrabiankę, dziedziczkę majątku ziemskiego w Orłowie koło Gdyni (Gotenhafen), właścicielkę kamienic w Łodzi (Litzmannstadt) i wreszcie za polską pilotkę, w dalszym ciągu ukrywa się. Aczkolwiek jest ona — jak stwierdzono — zupełną analfabetką, potrafiła dzięki swemu sprytowi stworzyć pozory osoby wykształconej i bogatej, znajdującej się chwilowo w trudnych warunkach materialnych, spowodowanych działaniami wojennymi. Między innymi wyłudziła ona od ojca skazanego Kowalskiego całą sumę, uzyskaną ze sprzedaży swego majątku w Rakoszynie, potrzebną jej rzekomo do uregulowania swoich spraw majątkowych w Orłowie.

Dwie kradzieże mieszkaniowe. We wsi Mokrzko Górne (gm. Raków) nieujęci sprawcy dokonali onegdajszej nocy kradzieży garderoby, swetrów oraz bielizny z mieszkania Władysławy Seweryn i Marii Mrozowskiej. W obydwóch wypadkach złodzieje dostali się do mieszkań w czasie snu mieszkańców przy pomocy wyjęcia szyb w oknach.

Skazanie pomysłowego żydka. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Mendla Ryterbanda z Jędrzejowa (Pińczowska 5) na 50 zł grzywny za opakowanie wątpliwej wartości cukierków w oryginalne opakowanie bez oznaczenia nazwy i siedziby wytwórni i za sprzedaż takich cukierków w sklepie.

„Zapłacił" za nocleg kradzieżą. Marianna Gajos w Łanach (gm. Wodzisław) przyjęła na nocleg nieznanego osobnika, który powoływał się na kilka osób jej znajomych W czasie snu domowników nieznany osobnik ukradł buty, garderobę i płótno. Slad po nim zaginął.

Kradzież koni. Przedwczorajszej nocy skradziono w Korytnicy (gm. Sobków) Maciejowi Jędrasowi konia oraz Janowi Drelì ogiera. Konie były wartości po tysiąc zł każdy.

Skorzystał z amnestii. Kielecki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Jędrzejowie skazał Piotra Dragę z Kuchar, gm. Gruszów (pow. Miechów) na rok więzienia za zadanie ciężkich obrażeń Janowi Nawrotowi siekierą. Na mocy amnestii b. władz polskich, kara Dradze została darowana.

WŁOSZCZOWA

W czasie szamotania się wypadł złodziejowi z kieszeni granat. Gospodarz Adam Wojciechowski, mieszkaniec Woźnik (gm. Irządze) usłyszał w nocy stąpanie koło swego domu i drzwi. Gdy otworzył je, zauważył nieznanego osobnika, którego oświetlił latarką elektryczną. Osobnik ten rzucił się na gospodarza, chwycił go za gardło i począł dusić. W czasie szamotania się, z kieszeni napastnika wypadł granat ręczny i spadła mu czapka. Po pewnej chwili, złodziej stracił widocznie nadzieję pokonania gospodarza, gdyż podniósł czapkę i lampkę elektryczną z ziemi i zbiegł, pozostawiając w pośpiechu granat na miejscu.

KIELCE

700 przedsiębiorstw w okręgu radomskim pod zarządem powierniczym. W okręgu radomskim znajduje się obecnie ogółem 700 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych pod zarządem powierniczym. Zarząd ten sprawuje 317 osób narodowości niemieckiej i polskiej. Celem prawidłowego kontrolowania i gospodarczego rozwijania zarządzonych powierniczo przedsiębiorstw Urząd Powierniczy powołał osobnych rewizorów i kontrolerów gospodarczych, tudzież towarzystwo rewizyjne, który regularnie badają wszystkie zakłady, stojące pod zarządem powierniczym.

MIECHÓW

Kradzież maszyny do pisania. Z kancelarii szkoły handlowej w Miechowie nieznany sprawca skradł maszynę do pisania (walizkową) marki „FK".

Kontyngent mleka w powiecie Miechowskim. Według zarządzenia starosty powiatowego w Miechowie kontyngent mleka z każdej gminy winien wynosić: 3—6 litrów, 4—10 ltr i od 5—15 ltr dziennie. Ilość mleka dozwolona dla własnego użytku ogranicza się do pół litra na każdego członka rodziny. O ileby mleka nie wystarczyło na pokrycie własnego zapotrzebowania w tej ilości, należy w pierwszej linii odstawić przepisany kontyngent i tylko pozostałą ilość zużyć dla własnej potrzeby. Wyrób masła sposobem domowym jest wzbroniony. Dostawcy mleka mają prawo otrzymać z mleczarni masło w ilości 10% odstawionego mleka. Poza tym wszyscy dostawcy otrzymują przez mleczarnie „Prämienscheine „B", które upoważniają do zakupu otrąb i towarów tekstylnych. Niezastosowanie się do zarządzeń jest karalne w pojedyńczym wypadku grzywną do 1 000 zł względnie odesłaniem do obozu pracy.

Wspaniały wyczyn włoskich samolotów torpedowych

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Na froncie greckim działalność artylerjska. Eskadry naszego lotnictwa wojennego bombardowały bazę morską Volo oraz ważne centrum rezerwowe Florinę. W walkach powietrznych zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie. 3 własne samoloty nie powróciły. We wschodniej części Morza Śródziemnego nasze bombowce i samoloty torpedowe zaatakowały transport morski, płynący pod silnym konwojem. Pomimo gwałtownej obrony przeciwlotniczej trafiono i zatopiono 5 wielkich parowców. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych baz. Samoloty niemieckiego korpusu powietrznego zaatakowały na zachód od Krety inny nieprzyjacielski transport konwojowany. Na 8.000-tonowym parowcu wzniecono pożar i zatopiono go, drugi parowiec również pojemności 8000 br. ton r. został trafiony dwiema bombami ciężkiego kalibru i prawdopodobnie zatopiony. W Afryce Wschodniej nasze wojska opróżniły Asmarę, celem uniknięcia dalszych bombardowań nieprzyjacielskich, które pociągnęły już za sobą setki ofiar wśród ludności włoskiej i tubylczej. Na nowych pozycjach walka rozgorzała na nowo. W Afryce Północnej włosko-niemieckie oddziały zmotoryzowane rozszerzyły swój sukces poza Marsa el Brega. Lotnictwo włoskie i niemieckie obrzuciło bombami ze znakomitym rezultatem nieprzyjacielskie kolumny, cofające się na Agedabia.

Samolot dwukadłubowy

najnowszy typ aparatów niemieckiego lotnictwa wojskowego

W zakładach niemieckiego przemysłu zbrojeniowego powstał nowy, dostosowany do działań bojowych aparat lotniczy, składający się z dwóch kadłubów, zaopatrzonych w dwa śmigła. Twórcą konstruktorem tego nowoczesnego aparatu bojowego jest dyplomowany inżynier Kurt Tank. Aparat ten powstał w wyniku osiągniętych w ostatnich czasach doświadczeń w dziedzinie techniki lotniczej i stanowi poważny przyczynek do przewagi powietrznej Niemiec. W związku z budową tego nowego typu samolotu niemiecka siła zbrojna uzyskała decydującą broń w działaniach wywiadowczych. Właściwości konstrukcji aparatu dwukadłubowego produkcji Foks-Wulf pozwalają mu na rozwinięcie dotychczas nieosiągalnych możliwości bojowych. — Niezwykła szybkość i przewaga w zwrotności nad aparatami myśliwskimi jak również uzbrojenie w niezwykle wprawną broń zaczepną i odporną w postaci działek i karabinów maszynowych najnowszej konstrukcji czynią z tego samolotu broń niezwykle niebezpieczną. Aparat pędzony jest dwoma silnikami lotniczymi typu Argus, sam zaś nosi skromną nazwę „FW 189". W kabinie, umieszczonej pomiędzy obydwoma kadłubami znaj-[illegible] bowa załoga. Ma ona [illegible] obserwowania i działania z dużą swobodą i bez jakichkolwiek trudności.

Pomyślne zakończenie operacyj wojsk japońskich w prowincji Kiangsi

Hankking. Sprawozdawca głównej kwatery japońskich sił zbrojnych na terenie Chin udzielił informacyj, według których wojskowe operacje, które rozpoczęły się w dniu 15 marca na terenie prowincji Kiangsi, zakończyły się w dniu 1 kwietnia. Po zwycięskich walkach Japończycy wrócili na swe poprzednio zajmowane pozycje. Według danych japońskich w walkach brało udział 20.000 Japończyków oraz 90 000 Chińczyków, którzy na placu boju pozostawili [illegible].500 zabitych. Według dalszych informacyj sprawozdawczych do niewoli wzięto 427 jeńców oraz zdobyto 8 dział i 750 karabinów. Straty japońskie są nikłe.

Organ katolicki protestuje

przeciw metodom duchownych serbskich

(Telefonem od własnego korespondenta „Polskich Wiadomości Prasowych")

Zagrzeb. Tygodnik „Katolicki Tjednik" omawia mowę grecko-ortodoksyjnego biskupa Mikołaja, który — jak wiadomo — jako pierwszy duchowny serbsko-ortodoksyjny wygłaszał kazania w roku 1916 w kościele św. Pawła w Londynie, później stale występował jako przyjaciel Anglii, a w ostatnim czasie wygłosił kilka mów, utrzymanych w dość wojowniczym tonie. Wymienione czasopismo katolickie zwraca się w ostrych słowach przeciwko wywodom biskupa Mikołaja na temat stanowiska Kościoła katolickiego wobec władz świeckich i oświadcza, że opinia publiczna może na własną rękę przeprowadzić porównanie pomiędzy działalnością biskupa Mikołaja, a któregokolwiek z biskupów katolickich a grecko-ortodoksyjnych oraz pomiędzy kazaniami, wygłaszanymi przez duchowieństwo katolickie i kazaniami księży grecko-ortodoksyjnych. Następnie pismo stawia następujące pytania: „Gdzie jest więcej praktycznej polityki i kto głośniej woła o dyplomatyczną inicjatywę i polityczne dyktaty?", po czym dochodzi do następującej konkluzji: „Naszemu klerowi katolickiemu formalnie nie wolno należeć w ogóle do żadnych stronnictw politycznych".

List pasterski biskupa Splitu

(Telefonem od własnego korespondenta PWP.)

Zagrzeb. Jak donosi „Hrvatski Glas" ze Splitu, tamtejszy biskup dr Bonefacio wydał list pasterski, w którym głosi między innymi takie stosunki, że również Jugosławia, a tym samym także i banat Chorwacji mogą być wciągnięte w wojnę, mimo, że nikt z Chorwatów tego sobie nie życzy. Biskup wzywa w swym liście pasterskim wiernych do modlitwy o odwrócenie groźby wojny i przywrócenie światu pokoju

Jugosławia może liczyć na pomoc dopiero za kilka miesięcy

Nowy Jork. Jak „Evening Star" dowiaduje się z kół wojskowych, zaproponowana przez sekretarza stanu Wellesa materialna pomoc dla Jugosławii, w szczególności jeśli chodzi o materiały wojenne, może nastąpić dopiero za kilka miesięcy. Zarówno brak zapasów własnych, jak i trudności transportowe składają się na przyczyny, które uniemożliwią bezpośrednie poparcie Jugosławii w tym względzie.

Manifestacja w Sofii przeciwko serbskiemu szowinizmowi

Sofia. Przed pałacem królewskim odbyła się w ubiegły wtorek wielka spontaniczna manifestacja, zorganizowana przez młodzież narodową i organizacje studenckie. Po zebraniu poświęconemu armii bułgarskiej, uczestnicy przeszli głównymi ulicami miasta.

Również Bułgarzy uciekają przed terorem serbskim

Sofia. W ciągu wtorku przybyli tu z Belgradu studenci bułgarscy, którzy oświadczyli, że musieli opuścić Belgrad, ponieważ ze strony elementów serbskich groziło im prześladowanie. Również żony zagranicznych neutralnych dyplomatów, podobnie jak liczne rodziny bułgarskie opuściły Belgrad i odjechały do stolicy Bułgarii, ponieważ nie czuły się już bezpiecznie w swym dotychczasowym miejscu zamieszkania. We wtorek 12-tu żołnierzy chorwackich przekroczyło granicę bułgarską i oddało się w ręce władz bułgarskich. Oświadczyli oni, że nie chcą walczyć za serbskich szowinistów.

„Prawda" stwierdza: „Kłamstwo z przyzwyczajenia"

Moskwa. „Prawda" w artykule pod tytułem „kłamstwo nie z konieczności, ale z przyzwyczajenia" dementuje dziś doniesienie United Press, jakoby Związek Sowietów wystosował do Jugosławii depeszę gratulacyjną, stwierdzającą, że naród jugosłowiański okazał się znowu godnym swej sławnej przeszłości. Dziennik stwierdza z naciskiem, że taka depesza w ogóle nigdy nie została wysłana. Związek Sowietów nie wyrażał żadnych gratulacyj, a cała ta wiadomość jest zmyślona aż do ostatniego słowa. Dziennik nazywa doniesienie amerykańskie „kłamstwem chemicznie wypranym z prawdy". Osobliwością tej zmyślonej wiadomości jest to, że powstała ona nie z konieczności, ale jedynie z przyzwyczajenia.

Niemiecki episkopat

a konieczności wynikające z wojny

Berlin. Jak podaje do wiadomości episkopat niemiecki, członkowie kleru niemieckiego mogą w nadchodzącej porze letniej bez względu na swoje stanowisko w hierarchii kościelnej nosić oprócz przepisowych czarnych strojów również szare garnitury spacerowe z kołnierzykiem i krawatką, a nadto szare garnitury płócienne. Zarządzenie to umotywowane jest głównie tym, że materiały szare w mniejszym stopniu ulegają zniszczeniu, niż przepisowe ubiory czarne.

Ostatnie wiadomości

Dzisiejszej nocy zmarł nagle prezes rady ministrów królestwa Węgier hr Paweł Teleky, przeżywszy lat 62.

Agencja United Press dowiaduje się z Manilli, że samolotem przybył tam szef angielskich sił powietrznych w Azji Wschodniej, Sir Robert Borke-Popham wraz z szefem sztabu ganerał-majorem Ewingiem, celem odbycia konferencji z szefem wschodnio-azjatyckiej floty powietrznej Stanów Zjednoczonych.

Władze włoskie wydały zakaz nadawania drogą radiową sprawozdań dziennikarskich amerykańskiemu dziennikarzowi Cecil Brownowi, przedstawicielowi Columbia Broadcasting System, który od pewnego czasu zmienił swe dotychczasowe w stosunku do Włoch nastawienie, nadając ustawicznie wiadomości zredagowane w duchu nieprzyjaznym. Zarządzenie to obowiązuje od dnia 1 kwietnia br.

Reprezentant dra Maczka, Koszuczicz bawi w Belgradzie, celem rokowań z rządem jugosłowiańskim. Również poseł jugosłowiański w Berlinie miał przybyć do Belgradu, celem odbycia konferencji.

W odpowiedzi na zapytanie zadane angielskiemu ministrowi swraw wewnętrznych Morrisowi na ostatnim posiedzeniu izby gmin, tenże oświadczył, że w wyniku ataków powietrznych lotnictwa niemieckiego w dniach 13 i 14 marca, dokonanych na ważne obiekty zbrojeniowe w rejonie Clyde zginęło 100 osób, a około 1000 uległo zranieniom.

Po raz pierwszy od wojny światowej otrzymał Niemiec stanowisko radcy miejskiego w międzynarodowej strefie w Szanghaju.

W radiu sofijskim odbyła się w niedzielę pierwsza niemiecko-bułgarska audycja żołnierska.

„Action Francaise" w komentarzu do incydentu w Lemcurs domagą się od admiralicji francuskiej, aby odtąd nie zadawalała się jedynie tak zwaną „symboliczną ochroną" francuskich okrętów handlowych przy pomocy jednej torpedówki lub jakiegoś innego małego statku wojennego, lecz udzieliła francuskiej żegludze handlowej istotnej, skutecznej ochrony.

W ubiegły wtorek przybył do miejscowości Drammen w pobliżu Oslo generał broni von Falkenhorst celem dokonania inspekcji tamtejszego niemieckiego garnizonu. Na wielkim targowisku odbyła się przed generałem defilada oddziałów wojskowych oraz jednostek zmotoryzowanych.

W ubiegły wtorek przypłynął do portu w San Francisco japoński parowiec „Nitta Maru", który odległość 5490 mil morskich między Yokohamą i San Franrisko odbył w rekordowo szybkim czasie 11 dni 18 godzin i 42 minut.

Karbonizowane listy przewozu straciły swoją ważność

Z dniem 31 marca br. minął przedłużony termin zużycia karbonizowanych listów przewozowych (wzór polski). Listy te używane były wyłącznie w komunikacji wewnętrznej Kolei Wschodniej.

ZGUBIONY dowód osobisty, wystawiony przez magistrat miasta Łodzi, nr 64284 na nazwisko Zamojski Stefan unieważniam.

ZGUBIONY dowód osobisty wystawiony przez zarząd gminy Prząsław, na nazwisko Jan Lutowicz unieważniam.